

KRYZYS FINANSÓW PUBLICZNYCH A REALIZACJA CELÓW ZRÓWNOWAŻONEJ KONSUMPCJI

Słowa kluczowe: ochrona środowiska, zrównoważony rozwój, zrównoważona konsumpcja, kryzys finansów publicznych

1. Wprowadzenie

Kryzysy gospodarcze zwykle prowadziły do spadku zainteresowania kwestiami, nie związanymi bezpośrednio z kondycją gospodarki. W szczególności dotyczyło to ochrony środowiska. Przykładem jest kryzys naftowy z połowy lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku². Spowodował on stopniowe odchodzenie od zaprogramowanych, zaledwie kilka lat wcześniej, ambitnych celów związanych z ochroną środowiska. Mowa przede wszystkim o spowolnieniu realizacji celów, określonych na konferencji w Sztokholmie, oraz o opóźnieniu w realizacji programów środowiskowych na wszystkich poziomach organizacyjnych. Powrót do zainteresowania ochroną środowiska nastąpił w połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Był to efekt niepokojących doniesień o: skutkach kwaśnych deszczy, zapoczątkowaniu globalnych zmian klimatycznych, tworzeniu się dziur ozonowych oraz o dwóch spektakularnych katastrofach ekologicznych: w Bhopalu i w Czarnobylu. Trzeba przyznać, że nowa fala zainteresowania ochroną środowiska zmieniła swój jakościowy charakter. Zaczęto odchodzić od kosztownych rozwiązań nakazowo-administracyjnych na rzecz tańszych i często bardziej efektywnych instrumentów ekonomicznych³. Pojawiła się też idea harmonizacji ochrony środowiska z rozwojem gospodarczym, określona jako rozwój zrównoważony⁴.

Problemem badawczym, podjętym w niniejszym artykule, jest pytanie o to, na ile współczesny kryzys finansów publicznych doprowadzi do powtórzenia sytuacji spadku zainteresowania ochroną środowiska (i zrównoważonym rozwojem) oraz, jak wpłynie na pojmowanie tych idei i sposoby ich praktycznego wdrażania: czy będzie to kontynuacja dotychczasowej strategii działania, czy też nas-

¹ Prof. nadzw. dr hab. Dariusz Kiełczewski – Zakład Zrównoważonego Rozwoju Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku.

² *Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych*, (red.) M. Folmer, L. Gabel, H. Opschoor, Zysk i s-ka, Poznań 1996, s. 288 – 312.

³ *Ibidem*, s. 301 – 312.

⁴ H. Rogall, *Ekonomia zrównoważonego rozwoju*, Zysk i s-ka, Poznań 2010.

tapią, jak w przeszłości, jakościowe zmiany. Problem będzie analizowany na przykładzie sfery zrównoważonego rozwoju, którą jest zrównoważona konsumpcja stanowiąca, w odczuciu autora, kluczową kwestię w opisywanej relacji.

2. Obecny kryzys finansów publicznych a ochrona środowiska i zrównoważony rozwój

Obecna sytuacja w zakresie ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju zawiera w sobie wiele analogii z sytuacją z połowy lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Wtedy zaprogramowano bardzo ambitne i kosztowne cele ochrony środowiska związane z poprawą stanu środowiska abiotycznego (powietrza, wód i gleb). Wymagało to wielkich nakładów finansowych. Wiązało się to również ze wzrostem cen dóbr i usług finalnych. Aktualnie są realizowane przede wszystkim dwa ściśle z sobą powiązane cele. Są to: walka z globalnym ociepleniem poprzez obniżanie emisji dwutlenku węgla oraz, związany z pierwszym, cel budowy gospodarki niskoemisyjnej⁵. Oba cele są traktowane różnie przez rozmaite grupy krajów. Najbardziej zdeterminowana wydaje się w tym kontekście Unia Europejska, która pragnie być liderem zrównoważonego rozwoju: ugrupowaniem emitującym najmniej gazów cieplarnianych i dysponującym najmniej energochłonną gospodarką. W dłuższym okresie ma to przynieść wymierne korzyści gospodarcze. Gospodarka unijna najszybciej dostosuje się do prawdopodobnego (choć nie nieuchronnego) wyczerpania się możliwości pozyskiwania energii z zasobów nieodnawialnych i będzie przygotowana do wykorzystania alternatywnych źródeł energii: biomasy, biopaliw, energii słońca, energii wnętrza ziemi, wiatru, wody, pływów morskich⁶. Prawdopodobnie będzie to oznaczać przewagi kosztowe i technologiczne.

W praktyce, można wyróżnić trzy grupy państw różnie zapatrujące się na wymieniony problem:

- kraje, które mocno zaangażowały się w budowę gospodarki niskoemisyjnej i energooszczędnej, rozwijają wykorzystywanie alternatywnej energetyki i inwestują w nowe technologie w tej dziedzinie;
- kraje, które zachowują się wobec powyższego problemu neutralnie, ze względu na wdrożenie niskoemisyjnych technik i technologii, względnie z powodu ograniczonego zapotrzebowania na energię (głównie ze względu na cechy klimatu oraz relatywnie niską produkcję przemysłową);
- kraje, które kwestionują, wyżej opisywany, priorytet zwłaszcza ze względu na fakt, że praktycznie całość sektora energetycznego opierają na źródłach energii, które emitują znaczne ilości dwutlenku węgla.

⁵ *Uwarunkowania rozwoju zrównoważonej gospodarki opartej na wiedzy*, (red.) B. Poskrobko, WSE, Białystok 2011.

⁶ *Ibidem*, s. 310 – 324

Do pierwszej grupy krajów zaliczają się przede wszystkim Niemcy oraz kraje skandynawskie. Wszystkie te kraje od dwóch dekad intensywnie rozwijają energetykę alternatywną i niskoemisyjną. Udział alternatywnych źródeł energii w bilansie energetycznym tych krajów stale rośnie. Występują one na forum unijnym z inicjatywami zmierzającymi do zaostrzenia standardów w zakresie emisji gazów cieplarnianych i przyspieszenia procesów obniżania zużycia energii. Należy podkreślić, że nakłady na rozwój energetyki alternatywnej stanowią coraz bardziej istotną część budżetu tych krajów, a wzrost cen energii jest zauważalny i odczuwany szczególnie przez gospodarstwa domowe. Okazuje się, że to one ponoszą największą część kosztów w tej dziedzinie⁷.

Druga grupa krajów przyjmuje postawę obojętną. Są to głównie: Francja, kraje Europy Południowej i Europy Środkowej. Francja oparła swoją energetykę na, akceptowanej w tym kraju, energetyce atomowej, która emituje minimalne ilości gazów cieplarnianych. Kraje Europy Południowej, ze względów klimatycznych i ograniczonej roli przemysłu, również emitują stosunkowo niewielkie ilości tych gazów. Natomiast kraje Europy Środkowej posiadają ograniczone własne zasoby surowców energetycznych. Dlatego budowa gospodarki niskoemisyjnej i energooszczędnej wydaje się dla nich nawet korzystna.

Trzecią grupę stanowi w Unii Europejskiej właściwie tylko jeden kraj. Jest nim Polska. Wynika to z olbrzymiego uzależnienia polskiej gospodarki od węgla kamiennego, który jest potężnym źródłem gazów cieplarnianych, ale zarazem własnym, dającym względne bezpieczeństwo energetyczne, surowcem. Znaczenie ma w tym kontekście również, wyrażana czasem, nadzieja, że może być wykorzystany gaz łupkowy. Polskie rządy, dotychczas dość skutecznie, torpedują próby dynamizacji budowy gospodarki niskoenergetycznej, ale jest to zadanie coraz trudniejsze. Są w tych staraniach osamotnione. Znaczenie ma także to, że Polska stara się być beneficjentem środków unijnych w nowym okresie programowania, co zapewne będzie wykorzystywane do wymuszenia ustępstw w opisywanej kwestii.

Analizując powyższą sytuację, można przyjąć, że:

- kwestia budowy gospodarki niskoemisyjnej jest najważniejszą kwestią ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju w Unii Europejskiej, na którą może wpłynąć kryzys finansów publicznych;
- budowa gospodarki niskoemisyjnej powinna następować nie tyle biorąc pod uwagę kontekst gospodarki jako całości, ale raczej konsumpcji i gospodarstw domowych, a od gotowości do wzrostu wydatków oraz od sytuacji finansowej tych gospodarstw będzie zależeć skuteczność realizacji tego celu oraz jego ewentualnych modyfikacji.

Jeśli przeanalizować funkcjonowanie systemu ochrony środowiska w poszczególnych krajach europejskich, przede wszystkim finansowanie tej dziedziny, to okazuje się, że dotychczas kryzys finansów publicznych wpłynął na te pro-

⁷ *Nachhaltiger Konsum? Die Entwicklung des Verbraucherverhaltens in Polen Und Deutschland*, (hrgs.) M. Wachowiak, D. Kietczewski, H. Diefenbacher, FEST, Heidelberg 2011.

cesy w stopniu ograniczonym. Świadczą o tym dane dotyczące udziału wydatków na ochronę środowiska w sektorze publicznym. Przedstawia to tabela 1.

Tabela 1. Wydatki publiczne na ochronę środowiska, jako procent PKB w wybranych krajach UE

Kraj	2000	2009
Belgia	0,59	0,48
Bułgaria	0,31	0,52
Republika Czeska	0,52	0,44
Dania	0,85	0,62
Niemcy	0,46	0,42
Estonia	0,16	0,16
Grecja	0,62	0,61
Hiszpania	0,17	0,31
Francja	0,53	0,62
Irlandia	0,77	0,75
Włochy	0,86	0,89
Cypr	0,33	0,28
Łotwa	0,01	0,08
Litwa	0,10	0,49
Węgry	0,57	0,21
Malta	0,97	1,57
Niderlandy	1,68	1,58
Austria	0,83	0,75
Polska *	0,76	0,68
Portugalia	0,58	0,57
Rumunia	0,16	0,57
Słowenia	0,79	0,71
Słowacja	0,14	0,27
Finlandia	0,60	0,52
Szwecja	0,26	0,36
Wielka Brytania	0,54	0,49

* Dane dla Polski z lat 2000 i 2001.

Źródło: *Ochrona środowiska 2011*, GUS, Warszawa 2012, s. 509.

Okazuje się, że w większości krajów udział wydatków publicznych na ochronę środowiska zmienił się w relatywnie ograniczonym stopniu. Ograniczanie wydatków publicznych dotyczyło do tej pory na ogół sfer innych, niż opisywana dziedzina. W wielu krajach doszło do znaczącego wzrostu udziału wydatków na ochronę środowiska. Na przykładzie analizy systemów finansowania ochrony środowiska w Polsce i Węgrzech można wskazać istotne uwarunkowania tego stanu rzeczy.

Wydatki na ochronę środowiska w Polsce zmniejszyły się w stosunku do PKB w drugiej połowie ubiegłej dekady i zbiegły się w czasie z okresem rządów

koalicji PiS – LPR – Samoobrona. Następnie stopniowo powróciły do poziomu sprzed tych rządów. Charakterystyczne w tym okresie było to, że rządzące wówczas prawicowe partie nigdy nie ukrywały, że ochrona środowiska nie jest ich priorytetem politycznym, a inicjatywy proekologiczne często traktowały nawet jako wrogie ideologicznie, ze względu na radykalnie lewicowe poglądy partii i ruchów Zielonych. Być może dlatego w strukturze wydatków publicznych wydatki na ochronę środowiska znalazły się na dalszym planie. W okresie omawianych rządów, funkcjonujące w kraju, fundusze ochrony środowiska znalazły się w impasie, a ich los był niepewny. Obniżyły się wydatki funduszy na ochronę środowiska, pojawił się też projekt, by je zlikwidować i związać bezpośrednio z finansami publicznymi. Należy także podkreślić, że w tym samym okresie nastąpiła zmiana strategii działania funduszy ochrony środowiska. Zmniejszenie wydatków w pewnym zakresie było związane ze stopniowym podjęciem przygotowań do finansowania zadań z okresu programowania 2007 – 2013, przede wszystkim absorpcji środków Funduszu Spójności, a bodajże znacznie większym ze zmianą filozofii działania funduszy. Właściwie zaprzestano dotacji na rzecz udzielania preferencyjnych kredytów. Wymagało więc pewnego czasu dostosowanie się beneficjentów środków funduszy do nowych reguł gry w tej dziedzinie.

Po roku 2007, poziom wydatków powrócił do poprzedniego. Rozpoczął się nowy okres programowania, beneficjenci środków funduszy coraz lepiej przystosowywali się do nowych warunków finansowania ochrony środowiska, zapewne też rząd PO – PSL bardziej przychylnie odnosił się do projektów ekologizacji polskiej gospodarki. W efekcie, wydatki na ochronę środowiska, w relacji do PKB, obniżyły się stosunkowo niewiele.

Sytuacja na Węgrzech jest odmienna. Wydatki na ochronę środowiska w relacji do PKB zmniejszyły się znacznie i utrzymują się nadal na obniżonym poziomie. Zbiegło się to w czasie z reformą finansów publicznych i związaną z nią likwidacją funduszy celowych, w tym funduszy ochrony środowiska. Uznanie tego celu tylko za jeden z wielu priorytetów spowodowało, że stał się on znacznie mniej znaczący, niż dotychczas.

Oznacza to, że relacja między kryzysem finansów publicznych a ochroną środowiska może być relacją neutralną, o ile jest to system taki, jak w Polsce, oparty głównie na funduszach celowych. W takiej sytuacji finansowanie ochrony środowiska ze środków publicznych okazuje się więc kwestią niezależną od stanu finansów publicznych, gdyż jest to finansowanie wydzielone i niezależne. Ewentualne wzrosty i spadki wydatków na ochronę środowiska zależą od bieżących potrzeb w danym kraju. Można nawet dostrzec, że Polsce nastąpiły korzystne zmiany, ponieważ system kredytowania ochrony środowiska sprawił, że beneficjenci środków na te cele zachowują się w sposób bardziej racjonalny ekonomicznie. Problem może pojawić się wtedy, gdy polski rząd uzna za konieczne sięgnięcie po środki funduszy w celu ratowania stanu finansów publicznych. Wtedy wariant węgierski może stać się aktualny. Pewne symptomy, że może to

nastąpić, pojawiają się. Przykładowo, zmiany mają miejsce w sposobie finansowania parków narodowych. Należy je ocenić jako niekorzystne w odniesieniu do realizacji celów ochrony przyrody. Jednakże trzeba podkreślić, że próby likwidacji funduszy ochrony środowiska w Polsce zostały odrzucone, są niepopularne, a niektórzy autorzy wiążą z istnieniem tychże funduszy nadzieje na powstanie realnych podstaw finansowania celu budowy gospodarki niskoemisyjnej⁸.

Należy zatem zgodzić się z opinią B. Bartniczaka i M. Ptaka, którzy stwierdzają, że: [...] *ekologiczne fundusze celowe są istotnym elementem systemów finansowania ochrony środowiska [...] a ich ewentualna likwidacja (bądź też instytucji dysponujących środkami zgromadzonymi na wyodrębnionych rachunkach) mogłaby zagrozić osiągnięciu celów polityki ekologicznej poszczególnych krajów*⁹. Autorzy ci zwracają uwagę na wyraźny wzrost wydatków publicznych na ochronę środowiska w Łotwie i na Litwie wraz ze stworzeniem systemu celowych funduszy ochrony środowiska.

Ten ostatni cel sprawia jednak, że obecna stabilizacja wydatków na ochronę środowiska może okazać się niewystarczająca. Opisany proces wymaga wielkich nakładów finansowych i wysiłku całego społeczeństwa. Nie da się ukryć, że korzystanie z alternatywnych źródeł energii jest bardziej kosztowne, co wynika z następujących przyczyn:

- koszty technik i technologii: producenci nowoczesnych technologii ochrony środowiska pobierają rentę z tytułu wprowadzania na rynek ekoinnowacji;
- wydatki publiczne na badania naukowe i rozwój nowych źródeł energii, które można by przeznaczyć na inne cele (zmienia to strukturę budżetu państwa);
- ograniczona efektywność alternatywnych źródeł energii,
- koszty związane z kampaniami promocyjnymi i edukacją;
- koszty przebudowy i remontów budynków, instalacji itd.;
- koszty pośrednio związane z rozwojem energetyki alternatywnej: produkcja biomasy powoduje znaczący wzrost cen żywności.

Okazuje się zatem, że najważniejszym podmiotem, który poniesie koszty budowy gospodarki niskoemisyjnej będą gospodarstwa domowe. Wynika to: ze wzrostu wydatków na żywność i koszty utrzymania mieszkania (prąd i energia cieplna, paliwo, zakup energooszczędnych środków transportu), z konieczności inwestowania w zamieszkiwane domy i mieszkania (budynki pasywne, docieplenia, nabywanie nowych instalacji), z ograniczonych możliwości wzrostu płac ze względu na to, że również przedsiębiorstwa będą musiały inwestować w zmiany

⁸ Por. np.: A. Graczyk, *Wykorzystanie mechanizmów wspomagania redukcji emisji dwutlenku węgla protokołu z Kioto w unijnym handlu emisją*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, 2009, Nr 79, s. 64 – 74.

⁹ B. Bartniczak, M. Ptak, *Finansowanie ochrony środowiska ze środków funduszy celowych w wybranych krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, 2009, Nr 79, s. 18 – 19.

technik i technologii produkcji, a także ograniczeń w korzystaniu z dóbr i usług publicznych, z uwagi na wzrost roli wydatków na ekoinnowacje w budżecie państwa. Kryzys finansów publicznych może dodatkowo skomplikować sytuację finansową gospodarstw domowych. Oznaczać on może wzrost wydatków na dobra i usługi dotychczas finansowane ze środków publicznych oraz wzrost obciążeń podatkowych. Ograniczenia zatrudnienia w sektorze publicznym również mogą przyczynić się do pauperyzacji wielu gospodarstw domowych, głównie w regionach słabiej rozwiniętych, gdzie sektor publiczny jest bardzo znaczącym pracodawcą. Ten zbieg wzrostów wydatków gospodarstw domowych jest wyjątkowo niefortunny i groźny, w szczególności dla gospodarstw domowych w mniej zamożnych krajach Unii Europejskiej. To może zaważyć na: skuteczności walki z deficytem budżetów, realizacji celów zrównoważonego rozwoju, a także na stabilności politycznej w poszczególnych krajach UE. W kontekście niniejszego artykułu, znacząca jest odpowiedź na dwa pytania. Czy w tej sytuacji będzie możliwe zwłaszcza wdrażanie zrównoważonego rozwoju? Czy obecny system wdrażania gospodarki niskoemisyjnej jest właściwy i sprawiedliwy? Odpowiedzi na nie są bardzo złożone. W tym miejscu będzie podjęta próba odpowiedzi na drugie z nich. Pierwszemu będzie poświęcona dalsza część artykułu.

Skoro w ostateczności to gospodarstwa domowe poniosą koszty budowy gospodarki niskoemisyjnej, wydaje się słuszne, by w największym stopniu partycypowały w tych kosztach te gospodarstwa domowe, które je generują. Stan rzeczy w tym świetle przedstawia tabela 2.

Okazuje się zatem, że można poddać krytyce zaproponowany system obniżania emisji dwutlenku węgla w Unii Europejskiej. Aktywność wielu państw wysoko rozwiniętych na rzecz rozwoju gospodarki niskoemisyjnej jest nadal relatywnie niewystarczająca, co wynika między innymi z bardzo wysokiego materialnego standardu życia w tych krajach. Emisja dwutlenku węgla na mieszkańca w Polsce jedynie w niewielkim stopniu przekracza średnią dla Unii Europejskiej i sytuuje nasz kraj w pozycji przeciętnego emitenta dwutlenku węgla. Państwa, o których mówi się, że są liderami w sferze walki z globalnym ociepleniem, często emitują wyższe ilości tego gazu cieplarnianego, jeśli wziąć pod uwagę taki sposób oceny ekologizacji ich gospodarki. Tu pojawia się więc kolejna zależność – związek między poziomem życia a jego kosztami środowiskowymi. Stąd walka z globalnym ociepleniem powinna wiązać się z całościową strategią wdrażania wzorców konsumpcji zrównoważonej.

Tabela 2. Emisja dwutlenku węgla na jednego mieszkańca w krajach UE w roku 2008 (w tonach)

Kraj	Emisja w tonach
Belgia	10,9
Bułgaria	7,5
Republika Czeska	11,6
Dania	9,2
Niemcy	10,1
Estonia	13,0
Grecja	9,8
Hiszpania	7,4
Francja	6,1
Irlandia	10,7
Włochy	7,8
Cypr	10,8
Łotwa	3,7
Litwa	4,5
Węgry	5,6
Malta	6,4
Niderlandy	10,7
Austria	8,8
Polska	8,5
Portugalia	5,6
Rumunia	4,8
Słowenia	8,9
Słowacja	7,4
Finlandia	10,9
Szwecja	5,5
Wielka Brytania	8,7
UE-27	8,2

Źródło: *Ochrona środowiska 2011*, op. cit., s. 544.

3. Definicja zrównoważonego modelu konsumpcji

W literaturze można dostrzec cztery interpretacje konsumpcji zrównoważonej:

- **radikalna i przyrodcentryczna**, oparta na założeniu, że człowiek postępuje racjonalnie¹⁰;
- **umiarkowana i przyrodcentryczna**, oparta na założeniu, że człowiek postępuje racjonalnie¹¹;
- **przyrodcentryczna**, oparta na założeniu, że racjonalność zachowań ludzi jest ograniczona¹²;

¹⁰ B. Devall, G. Sessions, *Ekologia głęboka*, Wydawnictwo Pusty Obłok, Warszawa 1995.

¹¹ Por. P. Hawken, H.L. Lovins, A. B. Lovins, *Natural Capitalism*, Taylor & Francis LTD, Earthscan 2012.

- **zintegrowana**, oparta na założeniu, że racjonalność zachowań ludzkich jest ograniczona¹³.

W radykalnym podejściu do definiowania konsumpcji zrównoważonej, jako podstawową przyczynę niewłaściwych zachowań konsumentów przyjmuje się charakter współczesnej kultury, w której jest eksponowany konsumpcjonizm, rozumiany jako nieograniczone dążenie do maksymalizacji konsumpcji w sensie ilościowym (więcej dóbr i usług, więcej środków pieniężnych, wyższa pozycja hierarchii społecznej). Kształtowanie zrównoważonych wzorców spożycia ma polegać na rozwijaniu świadomości ekologicznej i walce z konsumpcjonizmem. Tak uważa na przykład Arne Naess, który interpretuje utrwalenie się antyekologicznych wzorów produkcji i konsumpcji jako skutek braku świadomości ekologicznej, zwłaszcza w kontekście związków między egzystencją człowieka i jego naturalnym otoczeniem: [...] *ludzie nie stawiają dostatecznie pogłębionych pytań. Gdyby stawiali takie pytania, większość uznałaby, że istnieje konieczność ratowania naszej planety przed zagładą [...]. Większość ludzi kieruje się modą i reklamą i w ten sposób naraża się na filozoficzne i etyczne kalektwo*¹⁴. W konsekwencji, uważa on, że najważniejsze we wdrażaniu proekologicznych wzorców konsumpcji są działania edukacyjne oparte zarówno na przekazywaniu wiedzy o środowisku i jego zagrożeniach, jak też na bezpośrednim kontakcie ze światem przyrody. Istotne jest również przeciwstawianie się oddziaływaniu kultury masowej i reklamy. W ten sposób jest możliwe społeczeństwo ekologicznej ascezy, którego cechą jest ograniczenie ilości wykorzystywanych w konsumpcji dóbr i usług, wynikające ze świadomego ograniczenia materialnych aspiracji¹⁵. Takie społeczeństwo powinny cechować:

- ustalenie górnej granicy zaspokojenia potrzeb i oparcie produkcji na zasobach odnawialnych (mocna zasada trwałości);
- stosowanie recyklingu;
- utrzymywanie wielkości populacji ludzkiej na poziomie, który nie zagraża odporności ekosystemów;
- rozwój samorządności i lokalnej autarkii gospodarczej;
- integracja w procesach rozwojowych: dzieci, ludzi w wieku podeszłym i niepełnosprawnych;
- ochrona różnorodności kulturowej i biologicznej¹⁶.

Interesujące są również propozycje autorów, reprezentujących umiarkowane podejście do problemów konsumpcji zrównoważonej. Dostrzegają oni w tym kontekście dwie kwestie: koszty zewnętrzne i koszty transakcyjne.

¹² Por. H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku trwałej konsumpcji. Dylematy – zagrożenia – szanse*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

¹³ D. Kiełczewski, *Konsumpcja a perspektywy zrównoważonego rozwoju*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2008.

¹⁴ B. Devall, G. Sessions, *Ekologia głęboka*, op.cit., s. 104 – 105.

¹⁵ A. Naess, *Rozmowy*, Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot, Bielsko-Biała 1992.

¹⁶ D. Liszewski, *Przyczynek ekologii głębokiej do dyskusji nad kształtem kultury ekologicznej*, [w:] *Kultura ekologiczna- Transformacja-Biznes*, (red.) A. Papuziński, Wydawnictwo Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz 1999, s. 45.

Konsumpcja dóbr i usług generuje koszty zewnętrzne w postaci: degradacji środowiska przyrodniczego, pogorszenia kontaktów międzyludzkich, obniżenia poziomu zdrowia jednostek, a nawet dyskryminacji wybranych grup społecznych i pracowniczych. Istotne jest więc, by dokonała się, na tyle, na ile jest to możliwe, internalizacja kosztów zewnętrznych konsumpcji, a więc, by nabywcy płacili za szkody, które generują (przykładowo za pośrednictwem systemu opłat ekologicznych). Takie rozwiązanie skłaniałoby do poszukiwania przez konsumentów dóbr nieuciążliwych dla środowiska lub społeczeństwa, dzięki czemu nie obciążonych opłatami¹⁷.

Niektórzy konsumenci, bez wątpienia, pragnęliby trwale korzystać z takich form konsumpcji, które byłyby nieuciążliwe dla środowiska i społeczeństwa. Problem jednak w tym, że istnieje asymetria w relacji „producent – konsument”. Paradoksalnie, jest ona skutkiem utrwalenia się rynku konsumenta, na którym trwa bezwzględna walka o nabywców między producentami. Prowadzi to do stosowania coraz bardziej wyrafinowanych technik marketingu, bazujących na doskonałej znajomości: psychologii, socjologii i ergonomii. W efekcie konsumenci są stale narażeni na ryzyko manipulacji ze strony producentów oraz na zatajanie przez nich rzeczywistych informacji o oferowanych dobrach i usługach. W istocie, nie mają pewności, jak ich decyzje nabywcze wpływają na: środowisko, relacje społeczne i zdrowie samych konsumentów¹⁸. Autorzy z tego nurtu rozważań, z zakresu konsumpcji zrównoważonej, uważają w konsekwencji, że warunki konieczne do realizacji wzorca takiej konsumpcji są następujące:

- kształtowanie świadomości konsumenckiej;
- stosowanie instrumentów ekonomicznych (opłat, podatków, kaucji, subwencji ekologicznych);
- wykorzystywanie instrumentów administracyjno-prawnych;
- propagowanie proekologicznych i prospołecznych wzorców konsumpcji;
- rozwój infrastruktury konsumpcji zapewniający szeroki dostęp do zrównoważonych dóbr i usług¹⁹.

Trzeci sposób definiowania konsumpcji zrównoważonej przyjmuje, że jej istotą jest równowaga między zaspokojeniem potrzeb materialnych a możliwościami asymilacyjnymi środowiska przyrodniczego. Tym samym konsumpcja zrównoważona jest sprowadzona do kwestii zrównoważenia środowiskowego (ekokonsumpcji)²⁰. Autorzy ci uważają, że zagadnień zrównoważenia spożycia nie da się sprowadzić do kwestii redukcji kosztów zewnętrznych i transakcyjnych. Konieczne jest aktywne oddziaływanie: państwa, przedsiębiorstw i organizacji pozarządowych, skierowane w stronę konsumentów. Niezbędne są również, stale doskonalone, standardy ekologiczne dóbr i usług, a wiele z nich powinno zostać usuniętych z rynku,

¹⁷ Por.: P. Hawken, H.L. Lovins, A. B. Lovins, *Natural Capitalism*, op. cit.

¹⁸ Por.: H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku trwałej konsumpcji. Dylematy-zagrożenia-szanse*, op. cit.

¹⁹ *Sustainable Consumption: The Implications of Changing Infrastructures of Provision*, (eds.)

D. Southerton, H. Chappells, B. Van Vliet, Edward Elgar, Cheltenham 2004.

²⁰ Ibidem.

jako szczególnie uciążliwych dla środowiska. Odwoływanie się do racjonalności konsumenckiej, argumentują, jest niewystarczające, ponieważ wiele decyzji nabywczych następuje pod wpływem: rutyn, nawyków, a także chwilowych impulsów. Autorzy ci zwracają też uwagę na fakt, że wiele proekologicznych decyzji nabywczych w swojej istocie nawet jest sprzecznych z zasadą racjonalności ekonomicznej, ponieważ towarzyszą im dodatkowe koszty, ponoszone przez nabywcę (Tabela 2.).

Tabela 2. Koszty ponoszone przez konsumentów, w związku z realizacją wzorca konsumpcji zrównoważonej

Sfera	Koszt
Nawyki konsumenckie	wysiłek związany z koniecznością zmiany nawyków oraz świadomych działań w sferze: zakupów, gospodarki odpadami, korzystania z: energii elektrycznej, ciepłej, środków komunikacji;
Kontakty międzyludzkie	- brak zrozumienia dla proekologicznych działań ze strony otoczenia, co powoduje poczucie osamotnienia; - postrzeganie zmiany stylu życia jako decyzji ekscentrycznej;
Jakość	niższe wartości użytkowe i estetyczne niektórych dóbr proekologicznych oraz ich opakowań;
Cena	wysoka cena produktów proekologicznych oraz koszty inwestycji proekologicznych (np. koszt urządzeń w gospodarstwie domowym wykorzystujących energię słoneczną itp.);
Dystrybucja	ograniczony dostęp do oferty produktów proekologicznych i związany z nim zwiększony nakład czasu poświęconego na zakupy;
Dobrobyt	- niższy komfort życia związany z wyższymi kosztami utrzymania oraz niedogodnościami korzystania z dóbr proekologicznych (np. korzystanie z dóbr niemodnych); - monotonia diety związana ze spożywaniem żywności lokalnej; - niewygody związane z korzystaniem z transportu publicznego;
Dobrostan psychiczny	- stres związany ze świadomością zagrożeń środowiskowych dla zdrowia i życia; -poczucie bezradności w sytuacji niemożności wykonania działań proekologicznych (np. ze względu na niemożność sortowania odpadów lub brak oferty produktów proekologicznych);
Zaspokojenie potrzeb	sprzeczności między odczuwanymi potrzebami oraz presją otoczenia (np. chęć spędzania urlopu w egzotycznych krajach, sprzeczna z potrzebą ograniczania uciążliwości transportu);
Informacja	poczucie dezorientacji związane z szumem informacyjnym wokół produktów proekologicznych i ochrony środowiska.

Źródło: S. Zaremba-Warnke, *Wykorzystanie marketingu w realizacji zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Problemy interpretacji i realizacji zrównoważonego rozwoju*, (red.) B. Poskrobko, G. Dobrzański, WSE, Białystok 2007, s. 203 – 206, cyt. za: D. Kietczewski, *Narzędzia konsumpcji zrównoważonej*, w: *Uwarunkowania rozwoju zrównoważonej gospodarki opartej na wiedzy*, red. B. Poskrobko, WSE, Białystok 2011, s. 108.

Czwarty sposób definiowania konsumpcji zrównoważonej można określić jako model zintegrowanej konsumpcji zrównoważonej. Należy go ująć jako interpretację pojęcia rozwoju zrównoważonego, odniesioną do spożycia. Wyznacznikami definicji konsumpcji zrównoważonej są więc następujące cechy: trwałość, zrównoważenie i samopodtrzymywanie się.

Trwałość konsumpcji wyjaśnia, że utrwała się taki kształt jej procesów, który zapewnia maksymalizację dobrobytu konsumentów w nieograniczonym wymiarze czasowym. Oznacza to, że procesy konsumpcji powinny cechować się atrybutem samopodtrzymywania się, czyli zawierania w sobie mechanizmów minimalizujących ryzyko wewnętrznych zaburzeń, ograniczających lub uniemożliwiających dalszą konsumpcję.

Konsumpcja zrównoważona jest zrównoważona w następujących aspektach:

- **ekonomicznym**, co znaczy, że ustalona zostaje efektywna proporcja między konsumpcją bieżącą a konsumpcją przyszłą, tym samym procesy konsumpcji nie przyczyniają się do istotnych zaburzeń równowagi gospodarczej;
- **ekologicznym**: jest maksymalizowana użyteczność konsumpcji przy jednoczesnym zachowaniu użyteczności i jakości zasobów naturalnych i środowiska przyrodniczego, umożliwiającym bezpośrednią konsumpcję dóbr środowiskowych; materialny poziom konsumpcji jest dostosowany do wymogów funkcjonowania gospodarki okrężnej, co jest równoznaczne z imperatywem preferowania form konsumpcji możliwie najmniej uciążliwych dla środowiska;
- **społecznym**: konsumpcja jest względnie równo rozłożona, czyli dostępna dla wszystkich ludzi, niezależnie od czasu i przestrzeni przynajmniej w zakresie dóbr społecznie pożądanых (merytorycznych); zrównoważenie społeczne konsumpcji oznacza także imperatyw preferowania form konsumpcji, które w możliwie najmniejszym stopniu powodują problemy społeczne lub przyczyniają się do ich rozwiązywania, przykładowo: generując nowe miejsca pracy, przyczyniając się do wzrostu różnorodności kulturowej itp.;
- **psychologicznym**: procesy konsumpcji przyczyniają się do wzrostu jakości życia, czyli ustalania się optymalnej równowagi między konsumpcją materialną a zaspokojeniem potrzeb niematerialnych;
- **demograficznym**: uwarunkowania demograficzne nie stanowią trwałej bariery wzrostu konsumpcji; zwiększa się długość życia, poprawia się stan zdrowia konsumentów, a przynależność do grupy demograficznej lub społeczno-zawodowej nie stanowi istotnej bariery konsumpcji dóbr społecznie pożądanых;
- **przestrzennym**: sposoby zaspokajania potrzeb nie naruszają zasad ładu przestrzennego;

- **intertemporalnym:** powyższe wymiary zrównoważenia konsumpcji są możliwe do spełnienia w nieograniczonej perspektywie czasowej²¹.

Istotą zrównoważonej konsumpcji nie jest więc wyłącznie ekokonsumpcja. Równie istotny jest kontekst społeczny – zapewnienie wysokiej jakości życia, a więc także względnego dobrobytu materialnego. Proces ekologizacji spożycia nie może odbywać się kosztem pauperyzacji społeczeństwa. W przypadku kryzysu finansów publicznych, takie ryzyko istnieje, co, bez wątpienia, wpłynie na realizację celów konsumpcji zrównoważonej.

4. Cele polityki konsumpcji zrównoważonej

Światowa debata na temat polityki na rzecz zrównoważonej konsumpcji została zapoczątkowana podczas Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro w 1992 r. W dokumencie „Agenda 21 – Globalny Program działań”, wieńczącym tę konferencję, znajduje się rozdział zatytułowany *Zmiana modeli konsumpcji*, którego treści są skoncentrowane na następujących zagadnieniach:

- problem nietrwałych wzorców konsumpcji;
- krajowe polityki i strategie konsumpcji zrównoważonej.

W dokumencie podkreślono konieczność badań naukowych i międzynarodowej współpracy w tych dziedzinach. Jako najważniejsze zadania wymieniono wzrost efektywności użytkowania energii i zasobów oraz zmniejszenie ilości odpadów²².

W dokumencie „Johannesburski Plan Wdrożenia”, wieńczącym Drugi Szczyt Ziemi w Johannesburgu w 2002 r., również znajduje się rozdział poświęcony konsumpcji zrównoważonej. Priorytety w zakresie wdrażania wzorców tej konsumpcji zostały określone następująco:

- opracowanie dziesięcioletnich programów promocji konsumpcji zrównoważonej;
- rozwój czystej produkcji, idei społecznej i ekologicznej odpowiedzialności przedsiębiorstw oraz wsparcie wszelkich inicjatyw w tym zakresie;
- uwzględnienie kryteriów ekologicznych w procedurach zamówień publicznych;
- wsparcie technologii sprzyjających ochronie środowiska;
- wdrażanie czystszych i bardziej efektywnych źródeł energii²³.

Pierwszy dziesięcioletni program objął następujące zagadnienia:

²¹ Por.: także inne publikacje autora: D. Kietczewski, *Konsumpcja a perspektywy zrównoważonego rozwoju*, op. cit.; D. Kietczewski, *Struktura pojęcia konsumpcji zrównoważonej*, „Ekonomia i Środowisko”, 2005, nr 2.

²² M. J. Welfens, J. Wiśniewski, *Wybrane problemy zrównoważonej konsumpcji*, „Ekonomia i Środowisko”, 2005, nr 2.

²³ Tamże.

- redukcję efektów odbicia, a więc ograniczenie przerzucania kosztów konsumpcji na pozostałych konsumentów i przyszłe pokolenia;
- promowanie konsumpcji zrównoważonej w sektorze publicznym;
- rozwój informacji konsumenckiej;
- rozwój ekoinnowacji i efektywności;
- uznanie kategorii cyklu życia produktu za podstawę strategii konsumpcji zrównoważonej (chodzi więc o dbałość o proekologiczny charakter: produkcji, konsumpcji i utylizacji danego dobra);
- rozwój współpracy między państwami, przedsiębiorstwami, producentami i konsumentami w sferze równoważenia konsumpcji.

W czerwcu 2003 roku odbyło się w Marrakeszu spotkanie ekspertów, poświęcone koordynacji działań z zakresu wdrażania wzorców konsumpcji zrównoważonej. Był to początek tak zwanego procesu marrakeskiego. Jego celem jest wykorzystanie pierwszego programu dziesięcioletniego do wymiany doświadczeń i kooperacji międzynarodowej w tej sferze oraz połączenie działań na poziomie: międzynarodowym, krajowym i regionalnym.

Głównymi aktorami debaty międzynarodowej, związanej z konsumpcją zrównoważoną są: Komisja Narodów Zjednoczonych do spraw Zrównoważonego Rozwoju, UNEP (Program Środowiskowy Narodów Zjednoczonych), OECD oraz Unia Europejska.

Komisja do spraw Zrównoważonego Rozwoju już w 1995 roku uchwaliła „Międzynarodowy program działań na rzecz zmiany wzorców produkcji i konsumpcji”, do którego zadań należą:

- określenie zadań polityki państw związanych z istniejącymi trendami rozwojowymi konsumpcji;
- oszacowanie efektywności działań politycznych w sferze równoważenia konsumpcji.

Główną funkcją UNEP jest koordynacja działań podejmowanych w ramach procesu marrakeskiego. Ponadto, UNEP wspiera i koordynuje międzynarodowe programy: „Czystsza Produkcja” (od 1988 r.) i „Konsumpcja Zrównoważona” (od 2002 r.). Program „Czystsza Produkcja” dotyczy rozwoju technologii bezodpadowych i małoopadowych, technologii nie generujących zanieczyszczeń i czystych produktów. Program „Konsumpcja Zrównoważona” dotyczy bezpośrednio zmian stylu życia i zmian w wyborach konsumenckich preferujących przede wszystkim proekologiczne formy spożycia. Natomiast działania OECD polegają głównie na: precyzowaniu celów i instrumentów polityki konsumpcji zrównoważonej, mierników trwałości konsumpcji oraz analizie konsumpcji gospodarstw domowych.

Działania na rzecz konsumpcji zrównoważonej wiążą się także z polityką międzynarodową, podejmującą problemy ubóstwa i dostępu do podstawowych dóbr konsumpcyjnych (żywności, mieszkania, edukacji, opieki zdrowotnej i pomocy socjalnej).

Działania Unii sprowadzają się w tej dziedzinie do następujących sfer:

- **wzrost podaży dóbr i usług środowiska wysokiej jakości:** dążenie do: poprawy stanu powietrza, stanu wód, zwiększenia liczby i powierzchni obszarów chronionych, dostępu do wodociągów, sanacja przestrzeni (przykładowo restytucja: zdegradowanych obszarów miejskich – wielkopłytkowych blokowisk, zniszczonych centrów miast itp.),
- **kontrola popytu na środowisko przyrodnicze:** stopniowa internalizacja konsumpcyjnych kosztów zewnętrznych i realizacja na poziomie krajowym tak zwanej ekologicznej reformy podatkowej, która, prócz spełniania celów ekologicznych, może być źródłem finansowania europejskiego modelu społecznego;
- **doskonalenie systemu zarządzania odpadami pokonsumpcyjnymi** (utyliczacja odpadów, oczyszczanie ścieków);
- **ochrona prawa konsumentów do jakości środowiska** (system odpowiedzialności za szkody środowiskowe) oraz do informacji o środowisku;
- **rozwój proekologicznej infrastruktury konsumpcji:** system ekoetykietowania, wsparcie rolnictwa ekologicznego i zintegrowanego, transportu publicznego, transportu kolejowego, systemu ścieżek rowerowych, tworzenie systemu rekompensat dla konsumentów, których uprawnienia zostały naruszone w związku z realizacją celów ochrony środowiska i ochrony przyrody (przykładem są rekompensaty finansowe przewidziane przez program Natura 2000);
- **zmniejszenie emisji zanieczyszczeń przez gospodarstwa domowe;**
- **zmniejszenie materiało- i energochłonności konsumpcji,** w tym ograniczenie zużycia energii przez dobra konsumpcyjne.

5. Polityka zrównoważonej konsumpcji a kluczowe sfery wpływu gospodarstw domowych na środowisko w aspekcie kryzysu finansów publicznych

Skuteczność polityki konsumpcji zrównoważonej jest uzależniona od tego, na ile jej priorytety odpowiadają rzeczywistym problemom niezrównoważenia konsumpcji oraz, w jakim stopniu kryzys finansów publicznych będzie katalizował te problemy.

W raporcie, przygotowanym przez OECD, wyodrębniono cztery kluczowe obszary konsumpcji gospodarstw domowych, pokazujące obszary największej presji konsumentów na środowisko²⁴:

²⁴ B. Ryszawska-Grzeszczak, *Kategorie ekonomii zrównoważonego rozwoju na poziomie gospodarstwa domowego*, w: *Ekonomia zrównoważonego rozwoju w świetle kanonów nauki*, (red.) B. Poskrobko, WSE, Białystok 2011, s. 110.

- **transport i komunikacja:** rodzaje transportu, ilość kilometrów przejechanych, udział transportu publicznego, udział starych aut powyżej 10 lat użytkowania, emisja zanieczyszczeń przez transport, zużycie paliwa i rodzaje paliwa, ceny paliwa, podatki od paliw, kupowane gazety i periodyki, linie telefoniczne, połączenia internetowe;
- **konsumpcja dóbr trwałych i nietrwałych:** wydatki na poszczególne grupy produktów, posiadanie: radia, telewizora, lodówki, pralki, kuchenki mikrofalowej, komputera, czas użytkowania danego urządzenia, struktura konsumowanej żywności, udział w żywności produktów wysoko przetworzonych, udział żywności ekologicznej;
- **wypoczynek i turystyka:** wyjazdy turystyczne, wydatki gospodarstw domowych na wypoczynek i rekreację;
- **wydatki mieszkaniowe:** zużycie energii i wody, struktura zużycia energii, udział energii ze źródeł odnawialnych, emisja zanieczyszczeń przy produkcji energii dla gospodarstw domowych, rodzaje zużywanej energii, zużycie wody na osobę, struktura zużycia wody.

Wymienione obszary presji są odpowiedzialne za ponad 70% wpływu prywatnej konsumpcji na środowisko. Można tym samym uznać, że, dotychczas przyjmowane, cele polityki konsumpcji zrównoważonej są określone w sposób prawidłowy. Odpowiadają rzeczywistej skali i randze problemów środowiskowych stwarzanych przez gospodarstwa domowe.

Wpływ kryzysu finansów publicznych na oddziaływanie gospodarstw domowych na środowisko przyrodnicze trudno jest ocenić jednoznacznie. Na ogół uważa się, że wzrost wydatków gospodarstw domowych związany ze zmniejszeniem się sfery konsumpcji publicznej, może oddziaływać na zmniejszenie obciążenia środowiska przyrodniczego. Wynikać to ma z ograniczenia wydatków na dobra i usługi oraz większej skłonności do oszczędzania. Zauważalne jest, że gospodarstwa domowe zredukowały wydatki, a tym samym presję na środowisko w następujących sferach²⁵:

- **transport i komunikacja:** częściej korzysta się z transportu publicznego oraz ścieżek rowerowych, bardziej oszczędnie korzysta się z indywidualnych środków transportu, rośnie popularność paliw alternatywnych (LPG, CNG) oraz pojazdów hybrydowych i elektrycznych,
- **konsumpcja dóbr trwałych i nietrwałych:** dokonuje się stopniowy proces wymiany urządzeń gospodarstwa domowego na bardziej energooszczędne, co jest zjawiskiem korzystnym ze środowiskowego punktu widzenia,
- **wypoczynek i turystyka:** w niewielkim stopniu zmniejsza się liczba dalekich wyjazdów zagranicznych, tym niemniej zmiany w zachowaniach konsumentów są tu w niewielkim stopniu dostrzegalne,

²⁵ Obliczenia własne na podstawie danych Eurostatu i GUS.

- **wydatki mieszkaniowe:** konsumenci w coraz większym stopniu podejmują działania na rzecz ograniczenia kosztów utrzymania domu spowodowanego przez wzrost cen energii starając się stosować proekologiczne rozwiązania w tej sferze.

Okazuje się zatem, że sytuacja kryzysu gospodarczego w pewnych sferach przyczynia się do szybszego wdrażania wzorców konsumpcji zrównoważonej. Jednak zarazem są dostrzegalne równoczesne zjawiska niekorzystne, do których należy zaliczyć przede wszystkim:

- **transport i komunikację:** ograniczenie zainteresowania nowymi środkami transportu prywatnego na korzyść aut używanych, w tym starszych niż dziesięcioletnie, zmniejszanie możliwości rozwoju transportu publicznego ze względu na ograniczenia budżetowe, kryzys transportu zbiorowego, zwłaszcza kolejowego,
- **konsumpcję dóbr:** najuboższe gospodarstwa domowe nabywają najtańsze, często energochłonne dobra materialne, wzrost cen żywności wywołał niekorzystne zmiany w strukturze jej spożycia (mniej różnorodna dieta, wzrost konsumpcji najtańszych i mniej wartościowych dóbr żywnościowych), co powoduje obniżenie jakości życia,
- **wydatki mieszkaniowe:** stopniowo ujawnia się problem wykluczenia energetycznego najuboższych gospodarstw domowych, które nie są w stanie pokryć wydatków niezbędnych na zużycie energii, pojawia się tendencja do nabywania mniejszych domów i mieszkań, istnieje także zjawisko „podwojenia” wydatków na potrzeby mieszkaniowe (kredyt na kupno mieszkania lub domu i zwiększone wydatki na dostosowanie mieszkań do nowych standardów energetycznych)²⁶.

Tak więc, kryzys finansów publicznych stwarza realne ryzyko, że w społeczeństwie zacznie dokonywać się nowy rodzaj podziałów społecznych. Obok „tradycyjnego” zróżnicowania dobrobytu materialnego zaczyna pojawiać się nowy rodzaj różnic: w dostępie do dóbr i usług cywilizacyjnych. Istnieje ryzyko, że zrównoważona konsumpcja będzie konsumpcją przede wszystkim dla ludzi zamożnych, których możliwości finansowe pozwalają na nabywanie dóbr proekologicznych najnowszej generacji. Te gospodarstwa domowe będą następnie mogły maksymalizować jakość życia i racjonalnie dysponować wydatkami – koszty utrzymania będą relatywnie niewielkie, dostępna będzie zatem wysoka różnorodność konsumpcji. Na przeciwnym biegunie znajdują się gospodarstwa ubogie, zmuszone do korzystania z nienowoczesnych, energochłonnych urządzeń i technologii. Znaczny wzrost wydatków na utrzymanie gospodarstwa domowego spowoduje istotny spadek jakości życia tych gospodarstw. Kryzys finansów publicznych problem ten dodatkowo pogłębi, ze względu na dodatkowy wzrost obciążeń związany z prawdopodobną prywatyzacją znacznej części konsumpcji publicznej, cięciem wydatków socjalnych i wzrostem bezrobocia. Taka

²⁶ Obliczenia własne na podstawie danych Eurostatu i GUS.

sytuacja może spowodować znaczny spadek poparcia dla idei zrównoważonego rozwoju i uczynić cele związane z ochroną środowiska celami niepopularnymi. Z pewnością wpłynie to niekorzystnie na ich realizację.

6. Podsumowanie

Wpływ kryzysu finansów publicznych na realizację celów zrównoważonej konsumpcji okazuje się niejednoznaczny. W wielu sferach ochrony środowiska (także w gospodarstwach domowych) sytuacja właściwie się nie zmienia ze względu na rodzaj systemu finansowania ochrony środowiska. Korzystne (choć głównie z ekologicznego punktu widzenia) są zjawiska związane z racjonalizacją wydatków gospodarstw domowych na dobra i usługi, takie jak: korzystanie z alternatywnych form transportu, stosowanie energooszczędnych materiałów budowlanych, stopniowa wymiana sprzętu gospodarstwa domowego. Niekorzystne są zjawiska związane ze znacznym wzrostem wydatków najuboższych gospodarstw domowych i przymusowe kierowanie się ich w stronę najtańszych, uciążliwych dla środowiska i drogich w utrzymaniu dóbr.

Wydaje się, że traktowanie budowy gospodarki niskoemisyjnej jako kluczowego celu ochrony środowiska, zrównoważonej produkcji i zrównoważonej konsumpcji wynika z przyrodoцентриcznego sposobu postrzegania tej idei rozwojowej. W efekcie, w niedostatecznym stopniu uwzględniono w tej sferze uwarunkowania społeczne. Kryzys finansów publicznych komplikuje sytuację majątkową wielu gospodarstw domowych, co sprawia, że wzrost wydatków na energię i ochronę środowiska będzie prawdopodobnie postrzegany bardzo negatywnie. Być może nawet zasadne byłoby przemyślenie priorytetów w sferze ochrony środowiska oraz rozważenie zmiany rozkładu obciążeń finansowych w ramach UE. Rzecz w tym, że obecny program ekologizacji gospodarki, skupiony na walce z globalnym ociepleniem, jest scenariuszem raczej dla społeczeństw zamożnych, zdolnych do poniesienia dodatkowych kosztów i obciążeń, często już dość powszechnie korzystających z najnowocześniejszych energooszczędnych urządzeń i technologii. W uboższych społeczeństwach, takich jak polskie, realizacja tego celu odbędzie się przy relatywnie znacznie większym wzroście obciążeń finansowych i zubożeniu społeczeństwa. Samo w sobie wydaje się to sprzeczne z zasadą zrównoważonego rozwoju (i konsumpcji), należy też podkreślić, że uboższe społeczeństwa wcale nie są najbardziej odpowiedzialne za generowanie problemów związanych z emisją dwutlenku węgla. Takie rozwiązanie można zatem uznać również za niesprawiedliwe. Być może więc niektóre priorytety zrównoważonego rozwoju należałoby jeszcze przemyśleć.

Bibliografia

- Bartniczak B., Ptak M., *Finansowanie ochrony środowiska ze środków funduszy celowych w wybranych krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, 2009, nr 79.
- Devall B., Sessions G., *Ekologia głęboka*, Wydawnictwo Pusty Obłok, Warszawa 1995.
- Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych*, (red.) M. Folmer, L. Gabel, H. Opschoor, Zysk i s-ka, Poznań 1996.
- Graczyk A., *Wykorzystanie mechanizmów wspomagania redukcji emisji dwutlenku węgla protokołu z Kioto w unijnym handlu emisją*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, 2009, nr 79.
- Hawken P., Lovins H.L., Lovins A. B., *Natural Capitalism*, Taylor & Francis LTD, Earthscan 2012.
- Jastrzębska-Smolaga H., *W kierunku trwałej konsumpcji. Dylematy – zagrożenia – szanse*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Kietczewski D., *Konsumpcja a perspektywy zrównoważonego rozwoju*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2008.
- Kietczewski D., *Struktura pojęcia konsumpcji zrównoważonej*, „Ekonomia i Środowisko”, 2005, nr 2.
- Kietczewski D., *Narzędzia konsumpcji zrównoważonej*, w: *Uwarunkowania rozwoju zrównoważonej gospodarki opartej na wiedzy*, (red.) B. Poskrobko, WSE, Białystok 2011.
- Liszewski D., *Przyczynek ekologii głębokiej do dyskusji nad kształtem kultury ekologicznej*, [w:] *Kultura ekologiczna- Transformacja-Biznes*, (red.) A. Papuziński, Wydawnictwo Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz 1999.
- Nachhaltger Konsum? Die Entwicklung des Verbraucherverhaltens in Polen Und Deutschland*, (hrgs.) M. Wachowiak, D. Kietczewski, H. Diefenbacher, FEST, Helidelfberg 2011.
- Naess A., *Rozmowy*, Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot, Bielsko-Biała 1992.
- Ochrona środowiska 2011*, GUS, Warszawa 2012.
- Rogall H., *Ekonomia zrównoważonego rozwoju*, Zysk i s-ka, Poznań 2010.
- Ryszawska-Grzeszczak B., *Kategorie ekonomii zrównoważonego rozwoju na poziomie gospodarstwa domowego*, [w:] *Ekonomia zrównoważonego rozwoju w świetle kanonów nauki*, (red.) B. Poskrobko, WSE, Białystok 2011.
- Sustainable Consumption: The Implications of Changing Infrastructures of Provision*, (Eds.) D. Southerton, H. Chappells, B. Vliet, Cheltenham: Edward Elgar, 2004.
- Uwarunkowania rozwoju zrównoważonej gospodarki opartej na wiedzy*, red. B. Poskrobko, WSE, Białystok 2011.
- Welfens M. J., Wiśniewski J., *Wybrane problemy zrównoważonej konsumpcji*, „Ekonomia i Środowisko”, 2005, nr 2.
- Zaremba-Warnke, *Wykorzystanie marketingu w realizacji zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Problemy interpretacji i realizacji zrównoważonego rozwoju*, (red.) B. Poskrobko, G. Dobrzański, WSE, Białystok 2007.

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest analiza relacji między kryzysem finansów publicznych a realizacją celów zrównoważonej konsumpcji. Spadek dynamiki wzrostu dochodów gos-

podarstw domowych często przyczynia się do większego zrównoważenia konsumpcji. Jest to spowodowane podejmowaniem działań na rzecz zmniejszenia kosztów utrzymania: oszczędzaniem energii, zmniejszeniem wydatków na nowe dobra i usługi. Zagrożeniem jest ryzyko dalszego ubożenia najbiedniejszych gospodarstw domowych ze względu na wzrost cen energii oraz ryzyko wzrostu bezrobocia w sferze publicznej. Powoduje to, że sposób budowy gospodarki niskoemisyjnej w Europie można uznać za dyskusyjny.

PUBLIC FINANCE CRISIS AND ATTAINMENT OF SUSTAINABLE CONSUMPTION OBJECTIVES

Summary

The paper provides an analysis of the relationship between the public finance crisis and the implementation of the objectives of sustainable consumption. A decline in the growth of household incomes often contributes to greater sustainability of consumption. This happens because steps are taken to reduce the cost of living: energy is saved, expenditure on new goods and services is reduced. There is, however, a risk of further impoverishment of the least well-off households because of the increase in energy prices and high likelihood of increased unemployment in the public sector. Therefore, the European route to low emission economy in its present shape can be considered debatable.